KURJER WARSZAWSKI

D. 28. Września. — Rok 1834. Niedziela. № 259. Jutro, Ś. Michał.

N. PAN udzielić raczył, JP. Alexemu *Tolińskiemu* b. Kommissarzowi wydziału wojskowo-policyjnego, w Kommissji woie: Sandomierskiego, za 20 letnią służbę iego, pensją z właściwych funduszów w ilości zł. 1375, i oprócz tego, przez wzgląd, na postępowanie jego w czasie ostatniej rewolucji, w ciągu której dał dowody szczególnego przywiązania swego do prawej władzy, dodatek z tytułu szczególnych nagród, w ilości zł. 1375, czyli razem zł. 2750, rocznie i do śmierci. — Dnia 26 b. m. odbyty został Examen publiczny w Instytucie naukowym wyższym, utrzymywanym przez Magistra filozofji Alexego *Wojcickiego*, pod Nr 1245 lit. A. przy ulicy Nowy świat, w obec JJWW. Członków Rady wychowania publicznego: *de Linde*, *Krzyżanowskiego* i *Sumińskiego*; Wizytatorów: *Lewockiego* i *Radominskiego*; Jenerała *Pawłowskiego* i Officjata *Nowickiego*, jakoteż wielu innych znakomitych osób. Po examinie otrzymali z rąk JW. *de Linde* następuiący uczniowie nagrody: Bachman Kar:, Widuliński Kar:, Brzeziński Jul:, Dębowski Andrzej; listy zaś pochwalne: Pawłowski Ant:, Trembicki Józ:, Koch Józ:. Koperski Ed:, Piątkowski Alex:, Kotowski Rom:, Gąsiorowski Maurycy i Emiljanow Jakób. — Augustyna z Radgeberów *Dębska*, zaprasza na exekwje do Kościoła XX. *Augustjanów* w przyszły Wtorek odbyć się maiące o godz: 10, za duszę ś. p. Michała *Radgebera* Obywatela M. W. — Pozostałe dzieci i wnuki po ś. p. Annie z Wilczyńskich *Włoskiewiczowej*, zmarłej w 82 roku życia; zapraszaią krewnych i przyiaciół na exportacją ciała z kościoła OO. Reformatów na smętarz S. Krzyża, iutro o godzinie 5 z południa odbyć się maiącą. — *Towarzystwo Encyklograficzne nauk medycznych w Bruxelli* rozprzestrzenia codziennie zakres swych przedsięwzięć, prócz zbioru pism wszystkich perjodycznych o medycynie traktuiących, prócz dykcjonarza medycznego dokładnego i najtańszego ze wszystkich dotąd znanych, wydaie toż Towarzystwo *Ikonografją*, każdy poszyt tego dzieła zawiera 30 rycin przedstawiaiących każdą najmniejszą cząstkę ciała i to w stanie kiedy ta affektowaną iest różnymi słabościami. Ryciny są w znacznej części infoljo z największą starannością odciśnięte. Kaiet taki wraz z textem kosztuie tylko złp. 15. Kilkanaście poszytów już nadeszło do Bióra Informacyjnego, niemniej tom 20 i 21 abonuiący na *Encyklografją* dzienników odebrać mogą. — Na ostatnich Targach Warszawskich płacono za korzec Żyta zł. od 15 do 16. Pszenicy od 18 i pół do 22. Jęczmienia od 15 do 18. Owsa od 9 i pół do 10 i pół. Siana furę iednok: od 14 do 21, parokonną od 26 do 30. Słomy od 9 i pół do 20. — Wczoraj po 5tem przedstawieniu *Młyna djabelskiego*, przywołani JPP. *Damse*, *Werowski* i *Żółkowski*, oraz *Ternina*. — Barometr nagle spadł przed wieczorem, a pożądany dla Rolników deszcz, padał przez noc całą. — Łaskawi Prenumeratorowie *Kurjera Warszawskiego*, niech raczą wcześnie oświadczyć szczególniej na Pocztamtach, czy będzie ich wolą toż pismo utrzymywać przez następny Kwartał.

Francja. — Król z rodziną wrócił do *Paryża* i mieszkać będzie przez czas nieiaki w St. *Klu*. Dnia 18 b. m. wysłano od Króla gońca do Xcia *Talejranda*, bawiącego w swych dobrach. Dnia tegoż z *Kale* wypłynął do *Petersburga* okręt napełniony fabrykantami różnych tkackich wyrobów, a przytem wiele iest machin, mnóstwo osób było świadkami tego

odpłynienia. Rozmaite materjały do tych rękodzielni będą bez cła puszczane z Anglji. — Gazeta zwana *Natjonal*, od czasu przybrania tego tytułu, zapłaciła strofu 18,650 fr. a Redaktorowie skazani byli na więzienie, *Karrel* na 6 miesięcy, *Szefer* 10 i *Ruen* także na 6. — Posłowie Rossyjski i Austrjacki d. 17 b. m. mieli prywatne posłuchanie u Króla. — Do *Tulonu* przybył Jenerał *Druet*, zkąd odpłynie iako Gubernator do *Algieru*.

Niemcy. — W *Sztutgardzie* d. 18 b. m. rozpoczęto posiedzenia *Badaczów natury;* zagaił Radca stanu *Kelmauer*, a między mianemi mowami, Rossyjski Pułkownik *Sobolewski* czytał rozprawę o kopalniach platyny w *Uralu*. Dawno *Sztutgard* nie był tak świetnym iak teraz, gdyż zjazd iest bardzo liczny. Król *Wirtemberski* zaprosił wszystkich przybyłych uczonych naturalistów na obiad. — Na mogile zamordowanego *Kacpra Hauzera*, postawiono nadgrobek, w napisie wyrażono, że nieboszczyk był zagadką tego wieku. — Pułkownik *Prokesz* iako Poseł Austrjacki przy Królu Greckim, wyiechał na miejsce swego przeznaczenia.

Turcja. — Mówiono, że rząd Turecki przyda swoich kommissarzów Hospodarom *Multan* i *Wołoszczyzny*, lecz Monitor Ottomański zaprzecza tej wieści. — Słychać, że *Ibrahim* bardzo zachorował. — Morowa zaraza coraz bardziej rozszerza się w *Stambule* i już dostała się do *Adryanopolu* aż ku *Bałkanom;* zapewne kordon zdrowia będzie urządzony.

Hiszpanja. — Xiądz *Merino* na czele kilkuset Karlistów znajduie się w okolicy *Siguenza*, usiłuie on połączyć swój korpus z wojskiem głownem *Don Karola*. — Mówią, że Królowa Reientka ma żądać woiennej pomocy Francji, nie tak przeciw Karlistom, iak raczej dla utrzymania spokojności, gdyż stronnictwo opozycyjne zaczyna się burzyć za nadto. — Dnia 16 b. m. w *Baionie* odebrano wiadomość, że Powstańcy usiłowali napaść na *Tolozę*, lecz bezskutecznie. — *Zumalakaregui* stał z swoim korpusem pod *Estellą*. *Don Karol* został w *Biskai*. Nawet gazety Francuzkie ministerjalne donoszą, że *Rodil* wiele ucierpiał od powstańców, a przez to wojna domowa na długo się zanosi. — Korpus Karlistów pod dowództwem Brygadjera *Wilareal* wkroczył do *Kastylji*, i zaiął niewarowne miasto *Kalabora*, zabrawszy znaczną ilość koni, sukna etc., nałożył kontrybucją 8,000 durów, poczem udał się do *Sorji*. Jenerał *Erazo* d. 8 b. m. napadł powtórnie na *Bergarę*, spodziewaiąc się znaleść znaczną ilość broni, lecz zastał tylko 200 karabinów. — Dnia 11 b. m. *Don Karol* z 5ciu bataljonami piechoty i Juntą, znajdował się w *Lejza*. Najpóźniejsza wiadomość zapewnia, że d. 8 b. m. *Rodil* nagle wszedł do St. *Sebastjan*, a nazaiutrz spiesznie oddalił się do *Tolozy*, gdzie oddalił z urzędu Gubernatora i kilku Urzędników, oraz zabrał 480,000 franc przysłanych z *Baiony*. Tenże Jenerał kazał spalić kilka zamków i klasztorów, których właściciele oświadczyli się za *Don Karolem*. — Słychać, że tworzy się nowe stronnictwo usiłuiące aby *Don Franciszek* osiadł tron Hiszpański. — Cholera ustała w *Madrycie*.

Anglja. — Mówią, że Xiąże *Welington* maiący tytuł Feldmarszałka *Niderlandzkiego* żądał, aby mu rząd Belgicki wypłacił zaległą 3 letnią pensją około miljon złp. — Cholera nagle pokazała się w kilku miejscach Anglji. (W Szwecji rozszerza się gwałtownie, w *Sztokholmie* umarło kilkadziesiąt osób, między nimi kilku dworskich Królewskich) — D. 16 b. m. zwłoki małżonki *Don Karola* złożono w kaplicy Katolickiej w *Gosport*, z obrzędem Królewskim; w orszaku znajdował się Biskup *Leonu*, Lord *Sztuard* i były Minister francuzki Baron *Kapel*. Wojsko z muzyką żałobną postępowało za trumną. — Gazety Londyńskie ponawiają wiadomość o nieznaskach między Sułtanem a Wice Królem *Egiptu*, który na nowo

żąda zupełnie uwolnić się z pod władzy Tureckiej. Mówią, że w tej mierze gabinety Angielski i Franc nie maią powodu do interwencji.

Portugalja. — *Don Pedro* znowu iest chory. — Pod *Lisboną* w nocy d. 7 b. m. podpalono klasztor, w którym umieszczono około 300 żołnierzy *Don Michała* przywiezionych z *Madery.*

Rozmaitości. — Spuszczone na morze w *Walasejpool* kilka statków żelaznych, pokryte są pokostem, który ie od rdzy zabespiecza, kosztuią mniej iak inne, i nie zanurzaią się tak głęboko w wodę. — Pewien Szewc w Wrocławiu, wynalazł obuwie nieprzemakaiące, i niemogące się zedrzeć. Są to buty o 6ciu podeszwach, 3 metalowe, 2 rzemienne, a 1 korkowa. Wyrachowano, że człowiek z takiem obuwiem mógłby 3 razy obejść całą kulę ziemską. — P. *Krawton*, chemik amerykański, wynalazł proch pioronuiący, którego siła iest tak wielka, iak on zapewnia, iż kula armatna wystrzelona za pomocą tego prochu mogłaby przeszyć xiężyc. Już to ludzi przed nim porobili dziury w xiężycu, zasypuiąc nam piaskiem oczy! — WPan co tak dobrze posiadasz historją, mówił *Odry* Artysta komiczny iednemu sławnemu Akademikowi, nie byłbyś łaskaw powiedzieć mi, co uczynił *Mahomet* kiedy doszedł do lat trzydziestu? (Mądry Doktor nie wiedział co na to odpowiedzieć.) Widzę cię w kłopocie; mówił dalej pytaiący, Mahomet skończywszy lat trzydzieści, zaczął trzydziesty pierwszy. — Pewien Jegomość kupuiący, rzecze do kupca, o to masz połowę ceny za towar, a resztę ci będę winien. Dobrze, odpowiedział kupiec. Po niejakim czasie udaie się do swego dłużnika po odebranie drugiej połowy, ale chytry iegomość odpowiada: trzymajmy się naszej umowy, powiedziałem, że ci będę winien resztę, a nie byłbym winien gdybym ci zapłacił. — Spodziewam się, mówił ktoś otrzymać w krótkim czasie posadę, o którą się staram. Ah! mospanie, rzecze pewien nieszczęśliwy suplikant, nadzieia iest cnotą bardzo długą. — Sprzedano niedawno w *Guiannie* dość znaczną ilość świec, zrobionych z pewnego rodzaiu surowego łoiu, który wydobyto z ziarek muszkatelowego drzewa. — Dotąd ieszcze iest w używaniu w *Persji* szczególny sposób tracenia złoczyńców. W nabity moździerz pakuią głowę skazanego, i w tenczas następuie wystrzał. Jest to smutny sposób być wyrzuconym do wieczności. — Niedawno ieden Szybkobiegacz Szkocki, *Mak-Millan*, wygrał dwa razy zakład który zrobił, przebieżenia we 24 godzinach 100 mil, a z tych 30 wstecz. Jaki zaszczyt dla raków. — W mowie pewnego młodego Anglika, przeciwko reformie Parlamentu, przywiedzionej w dzienniku *Quartely-Rewiew*, zastanawia szczególniej dokończenie, złożone z iednego frazesu, najdłuższego zapewne w całym angielskim ięzyku. Ten frazes zawiera dwie stronice, 84 wiersze, 887 wyrazów i 42,000 głosek. — Sposób leczenia omeopatyczny, wprowadzony z Niemiec, zaczyna czynić postępy we Francji. Podług tego dziwnego trybu leczy się np. rozdrażnienie (irritacio) sprawuiąc zapalenie (inflammatio) a ból głowy lekarstwem, który sprowadza migrenę. Dla tego mówił P. *de Tallejrand*, wkrótce ieżeli sobie wywichniesz prawą nogę, wyleczą cię łamiąc lewą. — W hucie Angielskiej *Lejth* zrobiono butel, który w sobie mieści 2 beczki, iego obwód miał czterdzieści dwa cale.

Urząd Municypalny M. S. Warszawy.

Podaie do wiadomości publicznej, że w dniu 29 b. m. w biórze Urzędu Municypalnego odbywać się będzie powtórna Licytacja na dostawę Sukna zielonego łokci 1170 cali 20, pąsowego łokci 35 cali 10, dla umundurowania Straży Policyjnej pieszej Miasta Stołecznego Warszawy, a to przez deklaracje opieczętowane na ręce Referendarza Stanu Prezydenta składać się maiące, które tylko do godziny 12 z rana przyjmowane będą, za praetium fisci do którego Licytacja in minus dopełniać się będzie, stanowi się łokieć sukna zielonego złł: 5, zaś łokieć

sukna pąsowego zł: 6 gr: 20. Warunki przejrzane być mogą w Urzędzie Municypalnym a mianowicie w Wydziale Woyskowym, chęć zatem licytowania maiący złożywszy do licytacji Vadjum w gotowiźnie zł: 700, zechce się stawić w miejscu i czasie wyżej wymienionych i podać deklaracje podług Wzoru Postanowieniem Rady Administracyjnej z d. 16/28 Maia r. z. przepisanego. — Referendarz Stanu Prezydent *J. Łaszczyński.* — Sekretarz Jeneralny *G. Jabłkowski.*

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Bernsztejn Doktor Med: z Wiednia, Pawłowski Sta: Dzie: z Mławy, Jackowski Tom: Dzie: z Berowego, Blum Mau: Dzie: z Szymanowa, Pląskowski Jgn: Dzie: z Głodowa, Paszkowski Domi: Obyw: z Krakowa, Elsner Kommissarz Dóbr z Gub: Mińskiej.

DONIESIENIA.

W dniu 26 b. m. wieczorem idąc ulicą Elektoralną blisko Banku zgubiony został ŁAŃCUSZEK złoty ze szyi, dosyć znoszony, podobny do tombakowego, z małą klamerką, ważący blisko Dukatów 6. Upraszam uczciwego znalazcę by raczył oddać pod Nr 747, przy ulicy Elektoralnej do Zegarmistrza, gdzie prócz wdzięczności odbierze nagrody zł: 10, ieżeli żądać będzie.

W dniu 29 b. m. i r. o godzinie 10 z rana prawnie zajęte Ruchomości jako to: Kanapa, Krzesło, Stoliki, Kantorek, Klacz gniada, Bryczka poiedyńcza, etc. w Kolonji Marymont pod Warszawą przez publiczną Licytacją sprzedane będą. —

K. A. Garbolewski K. T. C. W. M.

Officer b. Wojsk Polskich idąc ulicą Zakroczymską dnia 26 bieżącego miesiąca, zgubił SPRZĄCZKĘ z ozdobą Legji Honorowej; łaskawy znalazca raczy oddać takową do Handlu Pana Morycz przy ulicy Nowe Miasto, gdzie oprócz podziękowania przyzwoitą odbiarze nagrodę.

Przy ulicy Bednarskiej obok Towarzystwa Dobroczynności w nowo wystawionym domu pod Nr 369, Lit: B, są rozmaite LOKALE do naięcia. Zaś pod tymże Nrem Lit: A, od Krakowskiego Przedmieścia, dwa małe LOKALE; zapytać się u Właściciela przy ulicy Nowolipki pod Nr 2406.

Potrzebna iest BONA francuzka, opatrzona w świadectwa z domów w których przebywała, oraz GUWERNER, znaiący dokładnie umieiętności matematyczne i fizyczne iakoteż ięzyk łaciński. Wiadomość w domu pod Nr 1869, przy ulicy Owczej.

KOŃ siwy znajduie się w Wiązowny, za udowodnieniem właściciel może go odebrać.

Przy ulicy Granicznej w domu pod Nr 1077, na dole gdzie Szynk, iest BILLARD do naięcia lub przedania z wszelkiemi rekwizytami każdego czasu.



W Pałacu Nr 493, przy ulicy Miodowej w mieszkaniu Nr 8 oznaczonem, w podwórzu między filarami na dole położonem, w dniu 29 b. m. sprzedawane będą z wolnej ręki iako to: Komoda, Stoliki, Sekretarka, Łóżko olszowe bejcowane, Kopersztychy za szkłem, przytem Piła poprzeczna, Wiaderka do noszenia wody okute, Rydel, Balja, Skrzynki, Faseczki do konserwacji legumin, Szruba od presy do peklowania mięsiwa, i Maszynka do zwiiania nici.

Dnia 30 b. m. o godzinie 9 z rana w mieszkaniu podpisanego Komornika w Rynku starego miaste Nr 49, Taca srebrna, Łyżki, Noże i Widelce srebrne, przez publiczną licytacją sprzedane zostaną.

Edward Marjewski K. T. C. M. W.

Podaie się do publiczney wiadomości, iako Majer Gersztensang utrzymuiący fabrykę PASAMONICKĄ przy ulicy Orlej Nr 799, w domu P. Hoffmana, przyjmuie wszelkie roboty na sposób Wiedeński, to iest: w robocie atłasowej burty do Powozów, albo też do liberji z różnemi herbami według upodobania z złotem lub też srebrem przerabiane.

Maier Gersztensang.

Dowiedziawszy się o POMADZIE umacniaiącej osłabione włosy, użyłem takowej z pożądanem skutkiem, tak dalece iż powodowany iestem wszystkim pozbawionym przyozdobienia naturalnego włosów, polecić takową do nabycia pod Nr 926 Lit: B. przy ulicy Chłodnej. — P. H.

Jutro u Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej.
SNIADANIE: Barszcz z rurą i kiełbasą, Zupa rakowa, Pieczeń hozar:, rzymska i cielęca, Polędwica z kapustą, Potrawa z mostków z sosem estragonow, Klopsy z kartofel:, Kotlety baranie z piurem marchwianem, Kalarepa faszerowana, Szmor, Kurczęta po wiedeńsku.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550.
SNIADANIE: Barszcz z kiełbasą i Rosoł, Sztufada wołowa z kartofla: angiel:, Polędwica z serdelami, Bigos Huitajski, Kiełbasa z rożna z musztardą, Kołdony, Ozor z pieca z biszamelem, Potrawa z pulard z ryżem i z kaczek z grzybami, Indyk pieczony z komputem, Nóżki cielęce z szczawiem, etc.

Dziś rano ciepła stopni 6. Wczoraj w południe 12.

TEATR ROZMAITOSCI. Jutro *Dwie Taiemnico. Mirandolina.*